Nr. 10. Kraków, dnia 2 Sierpnia. **Rok 1873.**

Wychodzi w **Sobotę,** w objętości najmniej arkusza, przez czas pory kąpielowej od dnia **1** Czerwca do **30** Września.

Bióro Administracyi *w Krakowie* Mały Rynek nr. 431.

Listy, rękopisma i przesyłki pod adresem *Administracyi* lub też jednego ze współredaktorów.

Pieniądze na przedpłatę i ogłoszenia przesyłane być winny do **Administracyi** *franco,* najlepiej za przekazem pocztowym.

Przedpłata

na pismo *„Zdrojowiska“* (18 numerów) wynosi:

w Krakowie . . . Złr. **1** ct. **50**
z przesyłką pocztową „ **1** „ **75**
za granicą . . tal. **1** sgr. **10**
Numer pojedynczy kosztuje ct. **12**

ZDROJOWISKA

TYGODNIK KĄPIELOWY

WYDAWANY ZE WSPÓŁUDZIAŁEM LEKARZY ZDROJOWYCH

Drów: Blatteisa w Krynicy, Bośniackiego w Iwoniczu, Horodyńskiego w Karolowych-Warach, Ściborowskiego i Trembeckiego w Szczawnicy.

PRZEZ

Dra BOLESŁAWA LUTOSTAŃSKIEGO.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują w Krakowie: *Administracye „Zdrojowiska“, „Przeglądu Lekarskiego“, M. Dworski* w Rynku głównym, tudzież *wszystkie Zarządy zdrojowisk krajowych.*

W *Wiedniu* Haasenstein & Vogler Wallfischgasse, Oppelik, Wolzeile Nr. 22. Rudolf Mosse Seilerstätte 2. W *Berlinie, Monachium, Zürichu* i *St. Gallen* R. Mosse, München Windermachergasse 3. W *Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei Zurichu, St. Gallen, Genewie i Stutgardzie* Haasenstein & Vogler.

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą za miejsce wiersza drobnego (petit) po **6** cent. oprócz **30** cent. opłaty stęplowej.

WODY LEKARSKIE KOZIŃSKIE.

Podajemy następującą wiadomość z Gaz. Warszawskiej, o wodach mineralnych Kozińskich sądząc, że czynimy wielu lekarzom Galicyi wschodniej przysługę, dając choć krótką wiadomość o urządzeniu tego mało u nas znanego zdrojowska, a blizko granicy galicyjskiej położonego.

Powiat Dubieński może się poszczycić wodami mineralnemi bardzo pożytecznemi na choroby nerwowe, ogólne osłabienie ciała, cierpienia oczne i choroby niewieście. Są to wody mineralne Kozińskie, żelazisto-iodowe. Kozin niewielkie mia,steczko, ale porządnie zbudowane i zamożne położone jest w odległości 30 wiorst od Dubna, a 25 wiorst od m. Radziwiłłowa i granicy galicyjskiej. Pod miastem znajduje się wielki staw, na środku którego widzimy zieloną wysepkę, ozdobioną starodawnemi wałami i ruinami zamku, niegdyś siedziby Firlejów, a potem Tarnowskich. Za stawem spotykamy źródło wody mineralnej, ocembrowane ciosowemi kamiennemi płytami.

W drugiej połowie XVIII wieku mieszkał na zamku Kozińskim i prowadził okazałe życie Jan hr. Tarnowski, kasztelan Konarsko-Łęczycki, jenerał-major wójsk polskich. Kasztelan przyjmował na zamku Kozińskim króla Stanisława Augusta jadącego do Kaniowa na spotkanie cesarzowej Katarzyny II jak o tem pisze Naruszewicz w *Dzienniku podróży królewskiej.* Za czasów pana kasztelana Łęczyckiego były łazienki przy źródle mineralnym i wiele osób przyjeżdżało się leczyć jak o tem pozostała dotąd miejscowa tradycya twierdzi. Dr Chiwnes wydał we Lwowie r. 1778 dziełko *) dość obszerne o wodach mineralnych Kozińskich, w którym wylicza dobre skutki lecznicze tychże wód, cytuje liczne wyzdrowienia i twierdzi, że za jego czasów wody Kozińskie licznie odwiedzane były. Po śmierci kasztelana Łęczyckiego zaszłej r. 1801 i różnych przemianach krajowych, łazienki upadły i nawet śladu nie mogłem odszukać. Syn i sukcessor kasztelana Marcin hr. Tarnowski umarł w rokn 1862 w Krakowie, a dobra Kozińskie przeszły na własność Kazimierza hr. Tarnowskiego synowca zmarłego pułkownika. Mówiono, że nowy dziedzic zamierza wybudować łazienki przy źródle mineralnym z bezpłatnym wejściem dla ubogich chorych. Kozin odległy jest tylko pięć wiorst od stacyi kolei żelaznej Rudnie.

*) *Dr. Gąsiorowski* w swoim dziele: *Zbiór wiadomości do hist. sztuki lekarskiej w Polsce* nie przytacza tego dziełu Dra Chivnes natomiast podaje tyłuły dwóch dzieł odnoszących się do zdrojów w mowie będących. W tomie II str. 411 tak pisze: W bibliotece hr. Działyńskiego w Kurniku znejduje się naztępująca książka: *Woda mineralna Kozińska (około r. 1760) in 8 minor* bez roku i miejsca.

Na karcie tytułowej jest odrysowany anioł trzymający w prawej ręce trąbkę, u której tytuł powyższy zawieszony, a w lewej wieniec; u spodu zaś anioła jest widok, Kozienice przedstawiający. Na pierwszej stronie czytano: *„Analysis czyli opisanie wód mineralnych w szczególności zaś Kozińskich w Królestwie Polskim, i to w powiecie Krzemienieckim województwa Wołyńskiego znajdujących się“.* Cała książka jest po łacinie i po polsku napisana zawiera w ogóle 40 str.

W tomie III na str, 175 pisze tak:

Niewiadomy autor ogłosił drukiem: *Opisanie wód mineralnych, a wszczególnrści zaś Kozińskie w Kr. Pol., a to w powiecie krzemienieckim województwa wołyńskiego,* (*Generalie de aquis Antoniana, Carlsbadensi, Egrema, Pyrmontana, Roitscpensi, Salterana, Schwalbacensi, Selitensi, Spadana et in specie de aquis Kozinensibus acidulo matialibus*) *in 8 1773.*

SZCZAWNICA W GALICYI.

napisał

Dr. Bolesław Lutostański.

(Ciąg dalszy).

W wielu razach takie zastąpienie wód zagranicznych wodami krajowemi może mieć swoje dobre strony.

POLOWANIE NA ŻONĘ.

(*Szkic do komedyi przez Niemichała Niebałuckiego*).

III.

W jaki sposób pan baron z miłości stał się najprzód ultramontanem a potem ateuszem.

(Ciąg dalszy).

Krynica, jak wiadomo oprócz kwasu węglowego i wiele innych kwasów nieodłącznych od naszych krajowych kąpieli, zawiera znaczną ilość żelaza, którem przeważnie restaurują się nadwątlone budynki niewieście. Co się tyczy złota i innych szlachetnych minerałów jako to srebra, listów zastawnych, akcyj kolejowych — te znajdują się tutaj w małej stosunkowo ilości i trudność poszukiwania ich jest niesłychaną. Najbieglejszych minierów oszukać mogą łudzące pozory. Zdarzało się bowiem nie jednemu z tych panów, że opierając się na znanym socyalno-geologicznym pewniku, że tam gdzie pojawia się najwięcej brylantów, jedwabiów, aksamitów, i złota najwięcej być musi — począł z odwagą kopać a dokopawszy się z trudem do serca i ręki znalazł zamiast miny złotej, brodatego izraelitę z wekslem, ktory za koronki i aksamity i fałszywe brylanty płacić mu kazał.

Doświadczeńsi znają się już na tem i najczęściej szukają pokładów szlachetnego metalu w niepokaźnych miejscowościach pod skromnym perkalikiem i ciemną wełnianą sukienką, na odległych spacerach, koło figury Matki boskiej, na Słotwince etc. Lubo i tu nie można mieć pewności zupełnej i tu często rutyna trafi na rutynę, jeden z najbieglejszych mineralogów kąpielowych złapał się w ten sposób okropnie, bo dobierając się trzy lata do skarbu znalazł po ślubie w wertheimowskiej kasie rachunki pana Seiferta, Schwarza etc. i kilka akcyj kolei czerniowieckiej; czem oburzony seperował się i dziś odwiedzając Krynicę w charakterze nieszczęśliwego wdowca zawiązał skandaliczne romanse z kilkoma powszechnie znanemi damami a mianowicie damą pikową, treflową, karową i kierową.

Wypadek ten zrobił innych nadzwyczaj ostrożnymi i dziś tylko w ostateczności tak np. jak nieprzymierzający pan baron Rumpelt, udaje się płeć męska po złoto do Krynicy. Więcej ich jedzie dla zabawy — a ten rodzaj rekrutuje się przeważnie ze skończonych gimnazyalistów, którzy tu w braku lepszych okazów płci męskiej, uważani być muszą przez damy za mężczyzn a nawet za złotą młodzież i dorabiają się wąsów i znaczenia w świecie. Tu odbywają oni pierwsze praktyczne ćwiczenia w konwersacyi francuskiej i polskiej, w figurach mazurowych i w robieniu długów. Oprócz tego narybku męskiego zapełniającego w każdej porze deptaki krynickie, a który jeden z miejscowych bankierów nazwał: „Jugend aus Talmigold“. Pojawiają się jeszcze w Krynicy kuzynkowie, brani często zamiast damy do towarzystwa i do urządzania spacerów, wycieczek, obstalowywanie obiadów, noszenia szalów, parasolek i torbeczek. Podobne indywidua nazywają tu kawalerami *od rzeczy* lub *do rzeczy* stosownie do wrodzonych zdolności.

Co się tyczy mężów, to w tych Krynica najmniej obfituje. Że to nie jest dowodem obojętności i zwolnienia węzłów rodzinnych, świadkiem jest pan Radca Rzepski, a rączej jego mokra fularowa chustna, jest to powiedziałbym rączej dowodem wielkiej wiary w cnotę małżeńską, wielkiego zaufania, którego jednak zbyt nadużywać ani na ciężkie próby wystawiać nie należy, jak się to z dalszego ciągu opowiadania pokaże.

A teraz wróćmy się do pana barona.

Zjechawszy na grunt, gdzie mógł założyć fundamenta pod budynek swej przyszłości, pan baron jako doświadczony rutynista chciał najprzód wymiarkować położenie i przyczaiwszy się w hotelu obserwował najprzód, czy domniemany posag panny Pelagii nie został już przez kogo zaatakowany. Uspokojony w tym względzie począł dalej badać tryb życia tych pań i przekonał się, że te panie prowadzą życie odosobnione, że nie bywają na żadnych koncertach, ani reunionach, ani w teatrze i jedynym celem ich przechadzek Dytlówka, figura Matki boskiej i kaplica. Były to dość pewne wskazówki zdradzające obecność szlachetnych minerałów, które jednak nie zwracały uwagi innych poszukiwaczy złota. Pan baron postanowił rozpocząć górnicze roboty ostrożnie bez obudzenia czujności współzawodników. Samotny i skromny tryb życia pani radczyni i panny Pelagii nietylko, że mu był na rękę, ale bardziej jeszcze na rękę był jego kieszeni, która wydatków gwarnego i wystawnego życia nie byłaby w stanie długo ponosić.

(C. d. n.)

Skład chemiczny najcelniejszych szczaw sodowo-solnych zagranicznych.

W jednym funcie = 7680 gr.	Ems		Gleichenberg				Luchaczowicze					Radein	Roisdorf	Salzbrunn		Selters
Zawiera gran.	Kräbnch.	Kesselbrunn	Constant. quelle	Johannis	Römerbrunn	Klausenerquele	Zdrój Wincent.	Zdrój Amanda	Zdrój Jana	Zdréj Luizy	Zdrój kąpiel.		Zdrój do picia	Oberbrun.	Mühlbrun	
Analityk . . .	Fresenius		Schrötter		Hruschau	„	Ferstl					Henn	Bischoff	Fischer		Kastner
Ciepłota . . .	2,36	37.° R.	31,14°	11°R.	16°R.	„	—	—	—	—	—	10,3R	—	6—7	Ri	13½°R
Chlorku potasu	„	„	„	„	„	„	1,795	1,592	2,142	1,618	1,618	„	„	„	„	0,289
h„ sodu	7,80	7,77	14,241	4,375	10,370	„	22,537	25,573	27,889	33,479	20,878	5,013	14,91	1,12	0,62	12,228
Jodku sodu	„	„	„	„	„	„	0,132	0,129	0,170	0,182	0,354	„	„	„	„	„
Bromku „	„	„	„	„	„	„	0,255	0,101	0,074	0,089	0,113	„	„	„	„	„
Siarkanu potas.	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	0,802	„	„	„	„
„ sodowego	0,13	„	0,658	„	0,462	„	„	„	„	„	„	1,807	3,67	3,98	2,61	0,261
Węglanu sodow.	10,68	10,94	19,298	13,518	13,057	„	23,263	36,038	44,216	43,211	24,135	23,535	6,04	8,81	8,09	6,157
„ litowego	„	„	„	„	„	0,276	1,009	0,014	0,015	0,013	„	0,061	„	„	„	„
„ wapniow.	1,18	1,25	2,728	4,907	1,849	0,460	4,634	4,819	4,895	4,407	4,793	3,775	2,16	2,02	2,12	1,857
„ magnezo.	9,99	0,94	3,205	3,866	2,547	0,153	0,422	0,568	0,551	0,512	0,429	2,313	3,06	1.00	1,88	1.697
„ barytów.	„	„	„	„	„	„	0,070	0,064	0,049	0,067	„	„	„	„	„	„
„ strontyn	„	„	„	„	„	„	0,093	0,115	0, 78	0,120	„	„	„	„	„	„
„ żelazow.	0,01	0,10	„	0,185	0,152	0,660	0,111	0,135	0,095	0,183	0,156	„	0,05	0,07	0,04	0,078
„ mangan.	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„
Fosforanu sodow.	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	„	0,008	„	„	„	0,277
Kwasu krzemow.	0,37	0,36	0,406	0,359	0,341	„	0,305	0,107	0,414	0,476	0,146	1,267	0,12	0,24	0,30	0,250
Ogółem	21,81	21,71	40,536	27-220	28,730	1,549	54,850	68,52	80,76	84,44	59,73	37,580	19,70	17,23	15,66	28,085
Kwasu węgl. wol.	19,39	16,67	35,5	22,6	?	25,6	50	29	16	2,76	28	52	19	36,6	40	30
	Cali sześć.		Cali sześć.		Cali sześć.		Cali sześć.		Cali sześć.		Cali sześć.		Cali sześć.		Cali sześć.	

Wody szczawnickie porównane ze znakomitszemi szczawami sodowo-solnemi co do składników skutecznych, zwłaszcza kwasu węglowego, węglanu sodowego i chlorku sodu w nich zawartego, dają się uporządkować w następujące szeregi:

Co do ogółu części składowych w jednym funcie wody = 7680 gr. zawartych.

Luchaczowice (Zdrój Luizy) 84, 44.
„ (Zdrój Jana) 80, 76.
Zdrój Magdaleny . . . . 77,111.
Luchaczowice (Zdrój Amanda) 77, 52.
Zdrój Józefy . . . . . . 57,806.
Luchaczowice (Zdrój Wincent.) 54,850.
Gleichenberg (Zdrój Konstanty.) 40,236.
Zdrój Szczepana . . . . 39,815.
Zdrój Waleryi . . . . . 38,764.
Radein . . . . 27,580.
Roisdorf . . . . 29, 70.
Gleichenberg (Zdrój rzymski) 28.730.
Selters . . . . 28,085.
Gleichenberg Johanissbrunn 27,220.
Ems Kesselbrunn . . . . 21, 70.
„ Kraenchen . . . . . 20, 81.
Salzbrunn Oberbrunn . . . 17, 23.
„ Mühlbrunn . . . 15, 66.

Co do węglanu litowego:

Radein . . . . 0,061.
Zdrój Waleryi . . . . . 0,044.
Zdrój Józefy . . . . . . 0,017.
Luchaczowice
Zdrój Jana) . . . . . . 0,014.
(Zdrój Amanda) . . . . 0,014.
(Zdrój Luizy) . . . . . 0,013.
(Zdrój Wincentego) . . . . 0,009.

Co do kwasu węglanego wolnego.		Co do węglanu sodowego.		Co do chlorku sodu.	
W jodnym funcie wody = 7680 granów zawartych.					
	cali sześć.		gran.		gran.
Radein	52.	Luchaczowice		Zdrój Magdal.	35,448.
Luchaczowice (Zdrój		„ (zd. Jana)	44,216.	Luchaczowice	
Wincentego)	50.	„ (zd. Luizy)	43,211.	„ (Zd. Luizy)	33,479.
Salzbrunn Mühler	40.	„ (zd. Aman.)	36,038.	„ (Zd. Jana)	27,889.
„ Oberbr.	36, 6.	Zdrój Magdaleny	32,428.	„ (Zd. Amanda)	25,753.
Gleichenberg		Zdrój Józefy	25,037.	Zdrój Józefy	24,050.
(zdrój Konstantyna)	35, 5.	Radein	23,535.	Luchaczowice	
Zdrój Szczepana	33, 8.	Luchaczowice		(Zd. Wincentego	23,637.
Selters	30.	(Zdrój Wincentego)	23,263.	Selters	17,228.
Luchaczowice		Gleichenberg		Zdrój Szczepana	15,102.
(Zdrój Amanda)	29.	(Zdrój. Konstan.)	19,298.	Zdrój Waleryi	14, 60.
Zdrój Józefy	28,09.	Zdrój Szczepana	16,468.	Roisdorf	14, 60.
Luchaczowice		Zdrój Waleryi	15,535.	Gleichenberg	
(Zdrój Luizy	27, 6.	Gleichenberg		(Zd. Konstant.)	14,241.
Zdrój Magdaleny	22,82.	(Zdrój Jana)	13,418.	(Zd. rzymski)	10370.
Gleichenberg		(„ rzymski)	13,067.	Ems Kesselbrunn	7, 08.
(Zdrój Jana)	22, 6.	Ems Kesselbrunn	10, 94.	„ Kraenchen	7, 08.
Zdrój Waleryi	20,39.	„ Kraenchen	10, 68.	Radein	5,013.
Ems Kraenchen	19,36.	Salzbrunn Oberg.	8, 81.	Gleichenberg	
Roisdorf	19.	„ Mühllrunn	8, 09.	(Zdrój Jana)	4,475.
Ems Kesselbrunn	16,67.	Selters	6,157.	Salzbrunn Oberbr.	1, 13.
Luchaczowiec		Roisdorf	6, 04.	„ Mühlbrunn	0, 62.
(Zdrój Jana)	16.				

OBRAZKI PODGÓRSKIE.

BABIA GÓRA

w Beskidach.

O Babiej górze wiele bardze pisano. Najdokładniejszy jednak opis tej ciekawej pod wieloma względami góry, najwyższej z całego łańcucha Karpat zachodnich, Beskidem zwanych, podał p. *Antoni Schneider*, w mało rozpowszechnionem piśmie, wychodzącem we Lwowie pod napisem „Dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ r. 1872. Z tej cennej pracy podajemy naszym czytelnikom wyjątki·

Babia Góra, także *Baba Góra*, *Stara baba*, pospolicie *Babą* zwana góra, jest najwyższa z całego łańcucha Karpat zachodnich. Od właściwych Tatrów, oddaloną jest o mil 3, a od Krakowa o mil 12. Babia góra była znaną i dawniejszym dziejopisom. Ptolomeusz już ją nawet wspomina. Z polskich historyków wspomina ją tylko jeden Długosz, zwiąc ją Babą, i że jest bardzo wysoką. Na jej najwyższym szczycie, podług Kolbenhajera o 5549 stóp wzniesionym nad poziom morza, sterczą ogromne skały i bryły, nadające tej górze podobieństwo do baby zgarbionej, co niezawodnie dało powód do jej nazwy. Jest ona granicznym punktem pomiędzy Galicyą i Węgrami. Cały jej wierzch zajmuje płaszczyzna, ze ćwierć mili rozległa, a na niej sterczą skały, z których jedna ma nazwę *djabelskiego zamczyska*. O tym zamczysku, krążą pomiędzy tamtejszym ludem różne baśni i podania. Do pospolitszych należy opis: „Iż niegdyś był ogromnym budynkiem, ale został zburzonym przez pioruny i dotąd jeszcze w zwaliska jego biją ciągle pioruny, przezco niejeden podróżny chroniąc się przed burzą, stracił życie.“ Przytem do Babiej góry przywiązane se różne powieści i legendy o strachach, o czarownicach, jak w wilię Św. Jana zjeżdżają się na szczyt góry, o ukrytych skarbach, o śpiącem wojsku Św. Jadwigi, które niegdyś powstanie i Polskę oswobodzi. (c. d. n.)

KORESPONDENCYE

Z ZAKŁADÓW ZDROJOWYCH.

Karolowe Wary 26 Lipca 1873.

Przez cały tydzień upłyniony panowała piękna pogoda — ciepłota rano od 12 do 14° R. dochodziła w południe do 25° R., deszcz, któren padał w nocy 24go orzeźwił nieco skwarne powietrze.

Ruch kąpielowy w porównaniu z r. 1872.

1872 22/7 było rodzin 10261, osób 14090, R. 1873 22/7 było rodzin 10195, osób 14015. Różnica rodzin 66, osób 75.

Ruch Polonii.

D. 16/7 Kazimierz Jordan, o. d. z. z Galicyi.
„ Felicyan Gumkowski, o. d. z. z zaboru rosyj.
„ Demyk Hołyński, o. d. z. z zaboru rosyjskiego.
„ Władysław Wołowski, o. d. z. z Warszawy.
„ Ignacy Cymanowski, naucz. z zaboru prusk.
„ Józef Koźmiński, urzęd. z żoną z Radomia.
„ Julia Paszkowska, obyw. z Radomia.
„ Dr Henryk Jacyna z Kutna.
„ Marya baronowa Heydel, o. d. z. ze Lwowa.
D. 17/7 Artur Piaskowski, o. d. z. z Kongres.
„ Michał Sołtan, o. d. z. z synem i 2 córkami z Podola rosyj.
„ Emilia Nadkiewicz, prywatna z Warszawy.
D. 18/7 Anna Scholz, o. d. z. z Kongresów.
„ Józefa Balińska, „
„ Jan Pawliczyński, o. d. z. z Zaboru rosyjskiego.
„ Tytus Babczyński, prof. z Warszawy.
„ Eustachy Krosnowski, o. d. z. z Kongresówki.
„ Marcin Sulgostowski, mieszczan z Warszawy.
„ Alojzy Barnocki, o. d. z. z Kongres.
„ Dr Mikołaj Andrzejewski, lekarz wojs. z Zaboru rosyjsk.
„ M. Czarnowska, o. d. z. Zaboru rosyj.
D. 19/7 Adam hr. Łoś, o. d. z. z Krakowa.
„ Stanisław Potrokowski, o. d. z. z Kongresówki.
„ Leonard Wężyk z żoną, poseł z Galicyi.
„ Aleksander Mrozowski, mieszczan z Kielc z Kongresówki.
„ Stanisław Trembicki, o. d. z. z Kongresówki.
„ Apolonia Korczyńska, o. d. z. z Zaboru prusk.
„ Józef Piątkowski, konsyl. apelacyjny ze Lwową.
„ S. Gajewski, o. d. z. z Podola rosyj.
„ Aleksander hr. Krasicki, o. d. z. z Galicyi.
„ Antoni Kochanowski, o. d. z. z Czerniowiec.
„ Romuald Sierakowski, oberzysta z żoną z Kongres.
„ Antoni Ciesielski, agronom z Kongres.
D. 20/7 Władysław Bagiński, maszynista z Warszawy.
„ Antoni Klebowicz, urzęd. z Warszawy.
„ Wojciech Brochodzki „ „
„ Władysław Kowalski, o. d. z. z Kongresówki.
„ Izabella Kropiwnicka, żona urzędnika z Warszawy.
„ M. Wesołowski, Rentier z Boston w Ameryce.
„ Celestyna Milzecka o. d. z. z Kongresówki.
„ Antoni Turski, o. d. z. z Kongres.
„ Marya Selechowska, o. d. z. z córką z Kongres.
„ Józef Michalczewski, urzęd. ze Lwowa.
„ Józef Cyliński, dzierż. z Galicyi.
„ Konstanty Kiernicki, mieszczan z Krakowa.
D. 21/7 Stanisław Junczowicz, agronom z Podola rosyj.
„ Anna Domaszewska, żona dzierżawca z Kongres.
„ Ignacy Chełmiński, o. d. z. z Podola rosyj.
„ Magdalena Bockhan, z synem z Warszawy.
D. 23/7 Władysław Gruszecki, obyw. z Warszawy.
„ Rozalia Borakowska, o. d. z. z Kongresówki.
„ Jadwiga Kochanowska, o. d. z. z Kongresówki.
„ Konstanty Tabęcki, o. d. z. z Kongresówki.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Źle się dzieje na świecie —czasem to dobrze mieć ludzi wzajemnego rzemiosła na obronę — cisza — emigracya operetki — p. Dobrzański — niewiasta rycerskiego usposobienia — powrót gości kąpielnych.

Dziwnie się plecie, na tym bożym świecie, powiedział Malczewski, a ja mu przyznaję zupełną słuszność. Dziś żyjesz, jutro umierasz; dziś starasz się, trudzisz, zachodzisz, jutro ci i miliony nie pomogą, oto obraz życia ludzkiego. Podobne smutne uwagi, naprowadził mi na myśl szanowny gość azyatycki, nazwiska nie wymieniam, gdyż go wszyscy znacie, który w naszej ukochanej ojczyźnie Galilei, jak długo i szeroko błyszczą nasze łany, tak też długo i szeroko zapanował na czas nieograniczony. Wierzajcie mi, nie jest on takim złym, jak o nim piszą, owszem jest cichego i pokornego usposobienia. Przychodzi bierze i koniec, wszystko napowrót wraca do porządku, zabłyśnie czasem łza familii lub przyjaciela, lecz to nie długo trwa, tylko napis na kamieniu świadczy, że ten człowiek kiedyś egzystował, kochał się, marzył o sławie i dostatkach. Wracając się jeszcze do naszego gościa, to muszę mu przyznać jeszcze raz, że jest bardzo grzecznym, gdyż oprócz tego, że bardzo cicho i bez krzyku zabiera swoje ofiary, do tego czasu niemiał jeszcze odwagi zawitać na rynek krakowski i tylko tuła się po Kaźmierzu, Krowodrzy, Łobzowie, zawdzięczamy to odwadze naszych strzelców, którzy trzymając do n o g i b r o ń, tak się marsowo postawili, że zacny gość stracił zupełnie odwagę i kto wie, czy go nawet ujrzymy na naszym bruku. Co daj Boże!

W mieście pusto i głucho i pomimo obietnicy w przeszłej kronice, nie wiele będę mógł opowiedzieć o moich współobywatelach i współmieszkańcach grodu podwawelskiego. Rada miejska odpoczywa po trudach, plantacye zupełnie prawie uporządkowane, c y r k u m f a t y g a n c i narodowi i prywatni porozjeżdżali się do wód, i na placu zostałem się tylko ja jeden, opuszczone dziecko. Przepraszam, został się jeszcze teatr krakowski i choć operetka chce wyemigrować na kilka dni, posiadamy jeszcze poważny dramat i lekką komedyę a zatem nie jest tak źle, jakby się wydawało.

W teatrze zbiera laury i pieniądze pan Dobrzański artysta dramatyczny lwowskiego teatru. Pan D. występuje w charakterystycznych rolach, a Sganarello, Horacy, Gavaut, świadczą dostatecznie, że w tym względzie, może się ubiegać o palmę pierwszeństwa z najlepszymi artystami sceny polskiej. Publiczność przyjmuje go bardzo sympatycznie.

Korespondencya jest czasem ostatniem remedium dla dziennikarzy, a zwłaszcza kronikarzy. Przed paru dniami odebrałem list nadzwyczaj ciekawy, a nawet ztąd niedaleko, bo z Granicy. Otóż na owej granicy, mieszka niewiasta wielkiego ducha, która jak druga Iudyth chce się poświęcić dla dobra narodu. Otóż ni mniej, ni więcej, tylko chce ogłosić krzyżową wojnę, przeciw wszystkim inowiercom, zalewających pola Galilei i Głodomeryi. Lecz czasy Joanny d'Arc już przeszły bezpowrotnie i ja moją niewiastę musiałem powstrzymywać w gorących zapałach, oświadczając jej, że dziś Saraceni nie są już straszni dla Chrystyanizmu, a pod względem innych wyznań, panuje tolerancya religijna. Czy niewiasta była zadowoloną, że nie chciałem rozwinąć sztandaru wojowniczego, wątpię bardzo, gdyż nagle urwała ze mną korespondencyę.

Ruch osób jadących do kąpiel, ostatniemi czasy zmniejszył się znacznie, a nawet niektóry zaczynają już powracać, chociaż teraz jest najpiękniejsza pora do używania kąpieli. We Wrześniu wszyscy już opuszczą kąpiele, i owe miejsca tak gwarne i wesołe podczas letnich miesięcy, zapadną znowu w stan odrętwienia, aż ich dobroczynne promienie letniego słońca napowrót przywołają do życia.

Wydawca
Dr. B. Lutostański.

Odpowiedzialny Redaktor
Józef Kostka.

RUCH OSÓB W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W TRUSKAWCU.

IV. LISTA GOŚCI ZDROJOWYCH.

przybyłych do Truskawca od 22 do 22 Lipca 1873 r.

348. Szifra Szor, obyw. z sługą z Drohobyczy osób 2 u Marcina Olearskiego.
349. Antoni Sychulski, inżynier ze Lwowa osób 1 w Hotelu Nr. 10.
350. Leib Lamberg, listonosz z Drohobyczy osób 1 w Kasarni Nr. 3.
351. Isak Taub, przemysłowiec z żoną i synem z Dolinia osób 3 u Boru.
352. Jakób Goldhammer, kupiec z żoną i córką z Drohobyczy osób 3 w Hotelu Nr. 17.
353. Józef Sternbach, kupiec z żoną, z córką i 2 synami z Drohobyczy osób 6 w Hotelu 14.
354. Mikołaj Szołayski, obywatel ze Lwowa osób 1.
355. Marcin Sufian, obyw. ze sługą z Botuszan, Mołdawa, osób 2 w Głównym domu.

Razem 440 osób do 28go Lipca 1873.

Truskawce, dnia 28 Lipca 1873 r.

A. Rieger
lekarz Zakładu.

August Wartyński
Inspektor zdrojowy.

Dom Bankowy
W. S. WILCZYŃSKI

we Lwowie ulica Sykstuska pod L. 8, mając stosunki z różnemi bankami, tak w kraju jak i zagranicą, wyrabia pożyczki pod najkorzystniejszemi warunkami na dobra, realności i kamienice.

Zarazem ułatwia kupna i sprzedaże dóbr, realności i kamienic. (1-6)

Skupuje na własny rachunek wszelkie zboże i przyjmuje nań zamówienia.

Poszukuje lasów na sprzedaż na morgi lub sztuki.

HANDEL BŁAWATNY
ANTONIEGO CZERNEGO
w Krakowie
przy Rynku Głównym (1-3)

utrzymuje również na składzie, kołdry watowe, kołdry *flanelowe*, koce w najrozmaitszych gatunkach, pledy mezkie, chustki damskie, płótna, pończochy, skarpetki, materace, sienniki i t. d.

EDWARD STEHLIK
W KRAKOWIE
na Wesołej w domu własnym Nr. 22.
uskutecznia
wszelkie roboty rzeźbiarskie i kamieniarskie
tak kościelne jak i budowlane
z kamienia, marmuru, porfiru. granitu itd.
oraz
różne dekorowania ornamentami
faciat domów, salonów, sieni, schodów itd.
Stawia kaplice, ołtarze, groby familijne, pomniki itp.



Dra EGUISIER.

Przyrząd zastósowany do lewatyw, wstrzykiwań, skrapiań Prysznitza, którego chorzy używać mogą w łóżku bez zmoczenia się i zmiany miejsca, używany bywa powszechnie w szpitalach zagranicznych, klinikach itd.

Przyrząd ten sam funkcyonuje, wytrysk jego jest ciągły, regularny i dający się dowolnie modyfikować. (3-6)

Do nabycia w Krakowie w aptece ***W Redyka*** „Pod Barankiem" na Małym Rynku.

Dentysta z Berlina
Dłużyński
Ulica Floryańska
L. 364 I piętro
w Krakowie.

Cierpiący na rupturę dolnych części ciała

znajdują w zupełnie nieszkodliwie działającej maści rupturowej G. Sturzeneggera w Herisau w Szwajcaryi, zadziwiający środek leczniczy. Cena słoika 3 złr. 20 cent. w. a. Przed naśladowaniem, które obliczone jest na omamienie publiczności, stanowczo się ostrzega. Żaden rozbiór nie może zbadać mojej tajemnicy. Świadectw i pism dziękczynnych nie przytacza się tutaj, gdyż tnkowe są licznie wymienione w opisie użycia. Do nabycia tak u samego G. Sturzeneggera, jakoteż w następnych składach: w Krakowie u Wiktora Redyka pod Barankiem, we Lwowie u Zygmunta Rückera, aptekarza, w Wiedniu u Józefa Weissa, apteka zum Mohren, Tuchlaben. (24)

DJABEŁ
pismo satyryczne, illustrowane, wychodzi w Krakowie.
Prenumerata kwartalna
Złr. 1 c. 25.
Piąty rok istnienia.

A. BIASION,
optyk w Krakowie

poleca **dokładne okulary** i inne optyczne i fizyczne narzędzia. Papier listowy angielski z wyborowemi monogramami kolorowanemi. **Karty wizytowe à la minute** i wszelkie artykuły do pisania, rysowania i malowania.

HANDEL POD FIRMĄ
Józef Riedel
w Krakowie
„POD JASZCZURKAMI"

Poleca skład wyborowych **płócien, bielizny stołowej, perkali, pończoch, materyj i wszelkich przyborów do aparatów kościelnych, jedwabiu** do szycia i haftu, **włóczek, bawełny, nici parfumeryi, herbaty** i innych przedmiotów **po cenach przystępnych**

☞ Zamiejscowe polecenia uskutecznia odwrotną pocztą. (9-18)

F. Wakarecy i Spółka
Specyalny skład koronek, haftów, firanek, towarów białych i konfekcyi

we Lwowie Rynek 36. — **w Krakowie** Rynek 28. (2-3)

w Szczawnicy w Holenderce

polecają swój znany z wielkiego doboru magazyn Łaskawym względom Szanownéj Publiczności.

Zakład fotograficzny
WALEREGO RZEWUSKIEGO

na Wesołej, ulica Podwale Nr. 27 lit. B. przy plantacyach naprzeciw Resursy niemieckiej

tuzin fotografij 5 złr. pół tuzina 3 złr.

Dla wygody biorących najmniej półtuzina fotografij: „Matryca przechowuje się dwa lata".

WILHELM FENZ
w Krakowie naprzeciw kościoła Św. Wojciecha
poleca swój skład wszelkich towarów galanteryjnych i znaczny zapas:

Bawełny, Nici, Jedwabiu w różnych gatunkach, jakoteż Kołnierzyków, Kwiatków, Krawatek i Wstążek, Gazy, Krepy, Tiulów, Blondyn i Illuzyi, Perkali, Muslinów, oraz Pończoch, Skarpetek, i Kaftaników flanelowych i bawełnianych, Parfumeryj, Pomad, mydeł angielskich i francuskich, prawdziwej wody Kolońskiej itd. itd.

Koncesyonowany Kantor Stręczeń
FRANCISZKA MIKULSKIEGO
w Krakowie ulica Floryańska Nr. 325

Mam zaszczyt donieść P. T. Szanownej Publiczności, iż podejmuję się zaw ze dostarczenia sług wszelkiej kategoryi, począwszy od Rządców dóbr, Guwernantek, Bon, Ekonomów, Gospodyń, Kucharzy, Kamerdynerów, Lokai, Kucharek, Pokojowych i t p.

Pośredniczy tak w sprzedaży jak i zakupnie dóbr, domów, dworków i t. p. jak również w wyszukiwaniu dzierżaw, oraz najmie mie zkań. Podejmuje się dostawy ludzi, za kontraktami tak do Królestwa Polskiego jak i do Rosyi.

Przyjmuje do Wizy Paszporta, oraz wyrabia legalizacye wszelkich dokumentów.

Uskutecznia wszelkie komissa tyczące się sprzedaży i kupna wszelkich płodów surowych.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za doznawane dotąd względy, polecam się nadal tymże. (1-3)

WŁADYSŁAW GLIXELI
JUBILER
w Krakowie przy ulicy Grodzkiej Nr. 53
poleca swój
Magazyn wyrobów
ZŁOTYCH I SREBRNYCH
przyjmuje wszelkie zamówienia i zamiany
oraz kupuje
drogocenne kamienie, złoto i srebro.

Czcionkami Drukarni L. Paszkowskiego. Rządca drukarni: Józef Łakociński.